

NATALIA SOSNOWSKA

OZNACZANIE SEGMENTACJI W ZAPISIE TEKSTU MÓWIONEGO

Językiem mówionym zajmowało się wielu autorów. Aby go zbadać, starano się najpierw zebrać i zapisać różne teksty mówione, począwszy od gwarowych, przez miejskie, dziecięce aż po radiowe i telewizyjne¹. Od początku zapis tekstu mówionego następuje trudności. Wynika to z istoty mówienia, bowiem tekst mówiony ze swej istoty nie jest autonomiczny. „Kiedy mówimy, komunikat nie ogranicza się tylko do słów. Towarzyszy im i uzupełnia je składnik parajęzykowy (głośność, rytm, tempo emisji) oraz składnik komunikacji niewerbalnej (gesty, mimika, mowa ciała)”². Ponadto zapis tekstu mówionego zależy każdorazowo od tego, jak osoba zapisująca ten tekst rozumie. Staje ona nie tylko przed wyborem sposobu jego transkrypcji (fonetycznej, półfonetycznej, zapisu ortograficznego), ale również sposobu segmentacji, a w związku z tym decyduje o umieszczaniu sygnałów paraleksykalnych czy po-

Dr NATALIA SOSNOWSKA – adiunkt Katedry Języka Polskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Katedra Języka Polskiego KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ Można wymienić przykładowo następujących autorów i ich prace: K. Nitsch, *Wybór tekstów gwarowych*, Warszawa 1960 i nast.; wybór tekstów języka mówionego mieszkańców takich miast, jak np. Kraków, Łódź, Poznań, miasta Górnego Śląska i Zagłębia (dokładny adres bibliograficzny tych opracowań w wykazie literatury na końcu niniejszego artykułu); mowę dziecka badali m.in. L. Kaczmarek (*Kształtowanie się mowy dziecka*, Poznań 1953; tenże, *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin 1966), B. Boniecka (*Akty działania a akty mowy. Na materiałach wypowiedzi dziecięcych*, Lublin 1992; taż, *Pragmatyczne aspekty wypowiedzi dziecięcych*, Lublin 1995); pośród badaczy języka radiowego i telewizyjnego można wymienić np. Z. Kurzową czy B. Boniecką (tytuły prac i adresy bibliograficzne w wykazie literatury przedmiotu na końcu artykułu).

² J. Labocha, *Tekst pisany – tekst zapisany*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2004, z. 60, s. 7.

zajęzykowych, które mogą pełnić funkcję oddzielającą. Bez wątpienia sporządzenie zapisu fonetycznego lub półfonetycznego z dokładnym oznaczeniem segmentacji jest żmudne i pracochłonne, ponieważ wymaga od zapisującego wielokrotnego przesłuchania taśmy z nagraniem. Poza tym, by zobiektywizować zapis, należy porównać tekst zarejestrowany przez kilka kompetentnych osób. Takie zabiegi nie zawsze są możliwe albo konieczne, jeśli tekst mówiony służy do badania np. słownictwa.

O ile w zapisie tekstu mówionego nie pojawiają się wątpliwości przy wydzieleniu wyrazów tekstowych jako odrębnych jednostek (zazwyczaj przyjmuje się zasady ortograficzne nawet w zapisie zestrojów akcentowych), o tyle wyodrębnienie większych całości jest trudne ze względu na specyfikę mowy. W segmentacji tekstu mówionego wyróżniamy dwie tendencje: oznaczanie pauz i urwań (przerwań) w mówieniu za pomocą pionowych lub ukośnych kresek³ oraz stosowanie konwencjonalnych znaków interpunkcyjnych. Te ostatnie, ponieważ są częściej spotykane we współczesnych pracach dotyczących języka mówionego, przedstawię dokładniej. Są obecne w poznańskim i łódzkim wyborze tekstów języka mówionego. Spośród znaków interpunkcyjnych w funkcji oddzielającej znalazły się w tych zbiorach tylko dwa: przecinek i kropka, np.:

Nie miaam z nimi kontaktu i na ty piyrszy wywiadufce, kierowniczką była fajna, no muwi, że nie bardzo. No to ja sie zapytam na lekcji u dziewczynek f kturym pokoju by się znalazło jeszcze jedno miejsce. No i tak się stało. Tag że mieszkaliśmy tszy razem, na jednym pokoju. (Poznań, s. 74)

[...] f chfili obecnej pracuje teras dziesionty rok, jako szatniarka, no to mam prace lek-kom, no ale już ide na rente, za dziewieńc miesienicy to jusz ide na rente no i ciesze się że, prawda jakoś, doczekałam tych chwil jeszcze, tag jakoś może Pan Bóg da że czło-wiegi jakoś, beńdzie żył, pomoze troszke, córce, wnuczki troszke pomoze wychować. (Łódź, t. II, s. 64).

³ Tak w tekstach śląskich i zagłębiowskich (pojedyncza kreska oznacza pauzę krótszą, podwójna – dłuższą) oraz w tekstach krakowskich (tu stosuje się aż trzy rodzaje kresek na oznaczenie trzech różnych pod względem długości typów pauz bądź przerywników). Należy dodać, że nie stosuje się w tych zapisach dużych liter oznaczających początek nowego wypowiedzenia, bowiem taka jednostka, jak wypowiedzenie, w ogóle nie jest tu wyodrębniana. Inaczej niż np. w pracy J. Mazura, np. „[...] no ji potem zabrał jo ssobo ot tego pana do karety do takiej / dał jej pienkne ubranie i fszystko / ji potem pojechali do niego do zamku // Ji tam żyjo do dziś // Ji koniec // Ji skończyło się //” (Mazur, 97, s. 96).

W powyższych przykładach spotykamy się z zastosowaniem tradycyjnej interpunkcji w podobnej roli jak w tekście pisanym, jednak obowiązują w nich inne zasady wydzielenia poszczególnych całości. W tekście pisanym interpunkcja opiera się przede wszystkim na kryteriach znaczeniowo-składniowych, a tylko w niewielkim stopniu na kryteriach rytmicznych, przy czym, jak to precyzuje Stanisław Jodłowski: „Istota stosunku elementów semantyczno-składniowych do rytmicznych w interpunkcji polskiej polega na tym, że u m i e ś c i ć wolno u nas przecinek tylko tam, gdzie go wymagają względy semantyczno-składniowe [...], natomiast dla względów rytmicznych wolno jedynie przecinek opuścić [...]”⁴.

Tymczasem w tekście zapisanym pierwotnie mówionym dominantę, według której wydziela się poszczególne jednostki, stanowi rytm. O takiej roli interpunkcji pisze Maria Kamińska: „Segmentacja tekstu mówionego następuje – jak wiadomo – znaczne trudności. W tym zakresie stosujemy konwencjonalne znaki interpunkcyjne wyłącznie zgodnie z tokiem wypowiedzi, nie oznaczamy przebiegu linii intonacyjnej pozostawiając to zjawisko do odrębnego opracowania”⁵.

Podsumowując, należy jeszcze dodać, że oprócz przecinka i kropki nie stosuje się w zapisach tekstu mówionego ani średnika w funkcji oddzielającej, ani myślnika w żadnej z jego funkcji⁶. Pojawiają się za to znaki sugerujące szczególnie przebieg intonacji, mianowicie: wielokropek, dwukropek, pytajnik i wykrzyknik.

Tak jak w pracach źródłowych, również w pracach opartych na materiałach własnych autorzy stosują różnego typu zapis mówienia. Jeśli używają tylko własnych materiałów, jak np. Krystyna Pisarkowa⁷, wtedy notacja jest jednolita. Jednak korzystanie z wielu prac źródłowych, w których – jak wyżej pokażałam – zapis nie jest jednolity, utrudnia przeprowadzenie badań porównawczych albo po prostu razi. Świadczą o tym opinie wyrażone wprost w niektórych opracowaniach, np. u Jacka Warchali: „Pewną trudnością przy wykorzystaniu źródeł jest ich różna notacja. W tekstach zawartych w aneksie do *Składni rozmowy telefonicznej* zachowano pisownię ortograficzną, podczas

⁴ *Zasady interpunkcji. Podręcznik*, wyd. nowe zmien. i rozszerz., oprac. J. Godyń, Kraków 2002, s. 47.

⁵ *Wstęp do: Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja najstarsza*, red. M. Kamińska, Łódź 1989, s. 6.

⁶ Myślnik pojawia się tylko kilka razy w funkcji wyodrębniającej jedynie w pierwszej części tekstów łódzkich.

⁷ *Składnia rozmowy telefonicznej*, Warszawa 1975, s. 12 n.

gdy w tekstach śląskich wprowadzono uproszczony zapis fonetyczny⁸. Czy u Urszuli Żydek-Bednarczuk: „Trudnością przy wykorzystaniu tekstów opublikowanych była różna notacja. W tekstach «śląskich» stosuje się zapis pół-fonetyczny, w tekstach «krakowskich» – fonetyczny, w tekstach «łódzkich», w części pierwszej – fonetyczny, a w drugiej – transkrypcję uproszczoną. Wobec różnorodności zapisu przyjmuję zapis ortograficzny, gdyż zachowanie notacji pierwotnej zaciemniłoby obraz tekstu. [...] W zapisie tekstów nie stosuje się znaków interpunkcyjnych, zaznacza się jedynie pauzy w mówieniu: / – pauza krótka, // – pauza długa. Zabieg ten oddaje tok mowy”⁹.

Warchała (podobnie Jan Mazur) stosuje w swojej pracy różną notację, natomiast Żydek-Bednarczuk próbuje ujedynolicić zapis, co w rezultacie daje zapis mieszany¹⁰, np.:

A: A później jak młodzi przyjeżdżali do domu / to czy witali ich chlebem i solą?

B: Tak.

A: Tak?

B: Tak, jak przyjeżdżali to najpierw zagrała muzyka marsza / no ji wyszli takie te starsze kobiety z chlebem i solą i z dzieckiem. (Żydek-Bednarczuk, s. 73)

A później jak młodzi przyjeżdżali do domu, to czy witali ich chlebem i solą?

Tak.

Tak?

Tak, jak przyjeżdżali, to najpierw zagrała muzyka marsza, no ji wyszli takie, to starsze już były takie kobiety, no ji wyszły z chlebem ze solom, i z dzieckiem. (Łódź, t. II, s. 40-41).

Na wzmiankę zasługują również współczesne prace dotyczące języka mówionego w radiu. Nie ma w nich problemu jednolitości zapisu, ponieważ materiał został zebrany i spisany z nagrań audycji radiowych, a nie zapożyczony z innych źródeł. Pojawia się w tych opracowaniach kilka interesujących zjawisk, które postaram się pokrótce przedstawić.

Pierwsza ze wspomnianych książek dotyczy języka audycji radiowych dla dzieci¹¹, druga natomiast języka prezenterów radiowych z różnych rozgłośni radiowych (komercyjnych i niekomercyjnych, krajowych i lokalnych)¹². W obu

⁸ *Dialog potoczny a tekst*, Katowice 1991, s. 11.

⁹ *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994, s. 10.

¹⁰ W tekstach z Łodzi w sposób ortograficzny zapisywane są pytania eksploratora.

¹¹ B. Boniecka, J. Panasiuk, *O języku audycji radiowych*, Lublin 2001.

¹² A. Mielczarek, *Język prezenterów radiowych*, Poznań 2005.

zastosowano zapis ortograficzny i segmentację oznaczoną za pomocą konwencjonalnych znaków interpunkcyjnych, nie zawsze stosowanych w sposób tradycyjny.

W większości przykładów rozkład znaków interpunkcyjnych o charakterze oddzielającym (przecinki i kropki) jest taki, jak w tekście pisanym. Najczęściej spotykana jest sytuacja omijania przecinków w miejscach syntaktycznie istotnych, w których według reguł tekstu pisanego powinny się pojawić, natomiast bardzo rzadko mamy do czynienia z ich nadmiarem, a więc rzadko występują one w miejscach, w których nie powinny się pojawić według wyżej wspomnianych regulacji, np.:

A teraz jeszcze raz, pozwól ciociu Dorotko, że pozdrowię wszystkich, absolutnie wszystkich Jaśkowych słuchaczy wszędzie tam, gdzie nas słyhać, skorzystam z tej okazji i... i tych, którzy mieszkają w Lublinie i tych którzy mieszkają daleko, daleko, gdzieś pod Krosnem i tych, którzy przy Pogodnej w tej chwili być może nas odbierają i przy Narutowicza, i w Piotrkowie... [...]. (Boniecka, Panasiuk, s. 181)

Kolejny list, który chcę wam koniecznie przeczytać dotarł do nas z Siennicy Różanej. (Boniecka, Panasiuk, s. 41)

Nie było to w języku hebrajskim proszę państwa dokładnie było to w języku polskim wspan jak to się mówi, a więc były wszystkie (!), zresztą muszę powiedzieć ze zdumieniem konkurs został błyskawicznie rozwiązany praktycznie i tego się nie spodziewałem. (Mielczarek, 245, s. 160)

Słuchajcie, słuchajcie jest sześć minut po czwartej [...]. (Mielczarek, 16, s. 43)

Początek będzie taki: jest trzynasty dzień września, poniedziałek, na dworze nie dość, że szaro to jeszcze bardzo, bardzo zimno. (Mielczarek, 43, s. 46)

Serwis Trójki Tadeusz Wiśniewski. (Mielczarek, 7, s. 88)

Przed nami serwis informacyjny. Małgorzata Maliborska. (Mielczarek, 25, s. 88)

Jak zwykle o tej porze we wtorki – Jarosław Warzecha. (Mielczarek, 137, s. 95).

Nie wiadomo, czy takie wprowadzanie znaków interpunkcyjnych oddaje intonację, szybką wymowę prezentera bez pauz w mówieniu, czy też widzimy tu wpływ reguł interpunkcyjnych, które ułatwiają odbiór tekstu zapisanego.

Tylko wyjątkowo w jednym przykładzie pojawia się znak interpunkcyjny w miejscu, w którym w odmianie pisanej nigdy by nie wystąpił:

[...] Natomiast po godzinie szesnastej płacić, czy nie płacić za studia [...]. (Mielczarek, 289, s. 74)

Nowością w stosunku do poprzednich prezentacji tekstów jest zastosowanie myślników, szczególnie w pozycji przed *to* w różnych funkcjach, np.:

[...] Składamy najlepsze życzenia dla wszystkich dziewczyn, a właściwie tych dziewczyn to jest tak: ciocia Ewa – to jedna dziewczyna, później jest Ewa – to jest druga dziewczyna, później jest Zuzia i później jest... – ja powiem to imię w całej krasie: Maria Ludwika. (Boniecka, Panasiuk, s. 19)

Głosy instrumenty – to popołudniowa audycja „Zapraszamy do Trójki. (Mielczarek, 49, s. 47)

Grażyna Mazurczak przy konsolcie, Bożena Janikowska wybrała muzykę, Dorota Wysocka przy telefonie na razie, bo będzie tam także nasz gość i Beata Michniewicz przy mikrofonie – to załoga dzisiejszej „Trójki pod Księżycem”. (Mielczarek, 122, s. 61)

Prince – to nasza piosenka tygodnia „Peach” „Brzoskwinia”. (Mielczarek, 419, s. 84)

[...] a na przykład na mojej uliczce dojazdowej – to taka szklanka dzisiaj była [...]. (Mielczarek, 390, . 81) [inna funkcja *to*].

Konsekwentne stawianie myślnika przed *to* można tłumaczyć chęcią zilustrowania specyficznej intonacji (pauza poprzedzona antykadencją) lub interpretować to zjawisko jako wpływ interpunkcji zgodnej z ortografią.

Barbara Boniecka i Jolanta Panasiuk starają się w notacjach tekstów mówionych dokładnie oddać intonację, ponieważ jest ona ważna dla zakwalifikowania wypowiedzi do różnych typów illokucji (sygnalizuje pytania, odpowiedzi, życzenia, wahanie itp.)¹³. Stosują w tym celu następujące znaki interpunkcyjne: pytajniki, wykrzykniki, pauzy, wielokropki, dwukropki (czasem połączenia kilku znaków), np.:

Nasłuchiwałam, podsłuchiwałam, kiedy mogłam, jak sobie dzielnie radzicie i... naprawdę jak zawsze, jak co roku jestem z was dumna. (Boniecka, Panasiuk, s. 21)

To jest prawda. – **Coś takiego... coś starego... jaki...** taka nowinka. (Boniecka, Panasiuk, s. 57)

Ale dzieci z Bullerbyn są takie trochę jak wy, prawda? (Boniecka, Panasiuk, s. 21)

Przeczytano: wyróżnienia, trzecie miejsca, drugie miejsca, pierwsze miejsce i nie ma Łukasza. (Boniecka, Panasiuk, s. 41)

– [...] No przypomnij sobie kolory... Jakie znasz kolory?

– Zaraz, zielone...

– Dobrze!

– Czerwone...

– Pewnie!

– Moment, żółte...

– Yhy i jeszcze dwa.

¹³ „Mówiona forma przekazu radiowego pozwala realizować różne rodzaje i odcienie intonacji, spełniającej tak ważne funkcje semantyczne i ekspresywne, wprowadzać głosowe sygnały funkcji emotywniej i impresywnej, różne warianty performancji, sensory ukryte, nie ujawnione na powierzchni wyrazów i zdań” (B o n i e c k a, P a n a s i u k, dz. cyt., s. 31).

- Niebieskie i...
- I jeszcze jeden kolor.
- Taki popularny.
- Jaki?
- Popularny, na pewno wiesz!
- Symbolizuje Afrykę.
- No co ci się z Amer... z Afryką kojarzy?
- Yyy... brązowy, nie nie, no żółty.
- Nie, nie...
- Żółty był!
- Był. Nie wiem. Fioletowy? Nie!
- Nie, niestety.
- Czarny!
- Pewnie.
- Bardzo dobrze! [...]. (Boniecka, Panasiuk, s. 31).

W pracy Agnieszki Mielczarek pojawia się zdecydowanie mniej znaków, które pełnią funkcję intonacyjną, najczęściej w takiej roli występuje pytajnik:

- [...] posłucha pan panie Wojtku? (Mielczarek, 260, s. 215)
- To teraz do zajęć, tak? (Mielczarek, 234, s. 159).

Do zjawisk wyjątkowych w notacjach Mielczarek należy sygnalizowanie pauz wypełnionych, które mogą mieć charakter falstartów, poprzez wprowadzenie wykrzyknika w nawiasie, np.:

- Dzisiaj widziałem na placu Barlickiego sporo stoisk pod hasłem dziura ozonowa hy (!) a jak się okazuje yy (!) no przynajmniej pod tym względem dosyć podobnie u nas to się dzieje. (Mielczarek, 227, s. 158).

Z kolei w książce Bonieckiej i Panasiuk poprawianie się jest sygnalizowane wielokropkiem, np.:

- A jeszcze **czekam...** –ać będziemy na wasze, na wasze odpowiedzi na 194. blok Michaśowych zagadek. (Boniecka, Panasiuk, s. 50)
- Ale zanim nasz kolejny słuchacz wygra kolejne nagrody, musimy powiedzieć o konkursie, **który... w którym** będziecie mogli brać udział dłuższy, dłuższy czas. (Boniecka, Panasiuk, s. 50)
- Kochani, jedyna okazja, żeby dzisiaj zaprosić do siebie św. Mikołaja, dzwońcie **z wiersz... z wierszami** zapraszającymi [...]. (Boniecka, Panasiuk, s. 53)
- Napiszcie, że jest to korespondencja **dla skrzata Michasia... do skrzata Michasia**. (Boniecka, Panasiuk, s. 71).

Powtórzeniu towarzyszy przecinek lub wielokropek (wyraża wahanie). Przykłady są bardzo podobne do siebie:

Kochani, jedyna okazja, żeby dzisiaj zaprosić do siebie św. Mikołaja, dzwońcie z wiersz... z wierszami zapraszającymi, a ja mam **taki, taki** wiersz na początek. (Boniecka, Panasiuk, s. 59)

A ja mam **taki... taki** wiersz o Barbarze [...]. (Boniecka, Panasiuk, s. 53).

Podsumowując, należy stwierdzić, że w wyżej omówionych pracach wpływ na segmentację tekstu mówionego prezentowanego w formie graficznej mają reguły interpunkcyjne stosowane w tekstach pisanych. Jest to możliwe, ponieważ w radiu często stosuje się teksty silnie skonwencjonalizowane (jak w wypowiedziach prezenterów radiowych) bądź są to teksty uprzednio przygotowane na piśmie, a więc również zapisane¹⁴.

W tekstach, w których mamy do czynienia z segmentacją wyrażoną za pomocą kresek, zrozumienie, do której części wypowiedzenia należą pewne (tu podkreślone przeze mnie – N. S.) wyrazy, jest czasem trudne do uchwycenia, np.:

[...] a tak prawda on tam ostro był dosyć traktowany boo takie łuzeczko oddzielnie go prawda odizolowali to właśnie tak izolujom fszyskie dzieci kturę zostają a on nie był na to pszygotowany on był bardzo dobrze rozwinięty i widział że jemu kszzywda się dzieje naras prawda tag został [...] (Śląsk, Zagłębie, s. 57).

W zapisie tekstu mówionego trudności dotyczą przede wszystkim sposobu wydzielania wypowiedzeń¹⁵. Definicje wypowiedzenia, w których mowa o tym, że jedno wypowiedzenie od drugiego oddziela pauza, nie jest do końca prawdziwe, ponieważ w języku mówionym może nie być pauz między nimi. W wypowiedzeniach złożonych pauzy mogą występować po wskaźnikach zespolenia, a nie tylko przed nimi. Sygnałem wyodrębniającym poszczególne wypowiedzenia może być wtedy intonacja. Trudności zwiększają się, kiedy mamy do czynienia z dialogami (albo polilogami), które nie są przygotowane, a przebiegają spontanicznie. W dialogach tym bardziej pauza nie jest sygnałem końca wypowiedzenia. Zdarzają się tu częściej niż w innego typu tekstach urwania bądź przerwania wypowiedzi.

O podziale na wypowiedzenia w języku mówionym decyduje wiele czynników. Po rozpatrzeniu wszystkich, należy stwierdzić za Adamem Ropą, Anną

¹⁴ Por. L a b o c h a, dz. cyt., s. 9-10.

¹⁵ Jak pisze Mielczarek (*Język prezenterów*, s. 11): „Dużo trudności podczas zapisywania nagranych tekstów sprawiała precyzyjna segmentacja syntaktyczna transkrybowanej wypowiedzi”.

Rusowicz i Waławem Cockiewiczem, że główną rolę odgrywają czynniki prozodyczne, a wśród nich najistotniejsze okazują się: intonacja, pauzy (wypełnione i niewypełnione), tempo mowy, akcent zdaniowy, dopiero w dalszej kolejności można wymienić czynniki formalno-semantyczne¹⁶. Rozpatrzmy następujący przykład:

zobaczymy czy będziemy lepiej poinformowani czy gorzej nie lepiej żebyśmy byli poinformowani.

Powyższego fragmentu wypowiedzi nie da się zrozumieć, jeśli nie znamy intonacji, rozmieszczenia pauz i akcentu logicznego. Oto druga wersja, już z podziałem na wypowiedzenia:

Zobaczymy, czy będziemy lepiej poinformowani / czy gorzej, nie / lepiej żebyśmy byli poinformowani. (XI A,2).

Podział ten, choć wygląda z pozoru na pomieszanie reguł interpunkcyjnych z zapisem półfonetycznym tekstu mówionego, oddaje dobrze sens wypowiedzi. Pomysł, by stosować jedynie półfonetyczny zapis, jest godny uwagi przy badaniu dźwiękowej strony tekstów mówionych, natomiast wydaje się chybiony, gdy badaniu podlega składnia. Oto ten sam przykład w wersji półfonetycznej:

zobaczymy czy będziemy lepiej poinformowani / czy gorzej nie / lepiej żebyśmy byli poinformowani.

Ostatnia wersja gorzej oddaje sens wypowiedzi. Niejasna wydaje się rola *nie*, które – jak wynika z przyjętego przeze mnie zapisu – należy do następnego wypowiedzenia, choć nie ma pauzy w miejscu, gdzie kończy się jedno wypowiedzenie i zaczyna drugie. Stąd wniosek, że wypowiedzenie w języku mówionym nie musi kończyć się pauzą, a jednak podział na wypowiedzenia nie budzi wątpliwości. Dzieje się tak dlatego, że intonacja sugeruje podział. Można by, oczywiście, przyjąć wariant, w którym poszczególne wypowiedzenia są oddzielone kropką, nie przecinkiem:

¹⁶ Por. A. R o p a, A. R u s o w i c z, *Rola cech prozodycznych w segmentacji tekstu mówionego*, w: *Badania nad językiem Telewizji Polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 1985, s. 25-37; W. C o c k i e w i c z, *O wyodrębnieniu wypowiedzeń w tekście mówionym. Założenia teoretyczne i projekt segmentacji*, tamże, s. 38-68.

Zobaczmy, czy będziemy lepiej poinformowani / czy gorzej. Nie / lepiej żebyśmy byli poinformowani;

lub zamknąć owo *nie* kropką, z tym że półkadencja na końcu pierwszego wypowiedzenia powoduje, że ta ostatnia propozycja jest nie do przyjęcia.

Jeszcze jedna trudność w rozumieniu notacji powyższej wypowiedzi dotyczy drugiego wypowiedzenia, które w zależności od zapisu może być rozumiane dwojako: albo *lepiej, żebyśmy byli poinformowani*, co należy rozumieć w następujący sposób: ‘lepiej, żebyśmy dostali jakiegokolwiek informacji’, albo *lepiej żebyśmy byli poinformowani*, co znaczy: ‘żebyśmy byli poinformowani lepiej (nie gorzej)’. Ponieważ w wypowiedzi chodzi o drugie z podanych wyżej znaczeń, nie trzeba stosować żadnego znaku interpunkcyjnego.

Można podać też inne przykłady, w których – gdy zostawi się tylko oznaczenia pauz i przerw – miejsce w tekście pewnych wyrazów nie jest jasne, choć słysząc wypowiedź, nie mamy wątpliwości, do którego wypowiedzenia należą, np.:

Znaczy tu yy podstawowy problem to jednak jest yy / nie w przygotowaniu politycznym boo y w sejmie obowiązuje arytmetyka tylko w tym że / yy należy coś zrobić żeby / zmusić prezydenta do tego żeby podpisał dobrą ustawę rzeczywiście / propozycja wersji Leszka Balcerowicza... (XXXI A,3)

W tym wypadku modulant *rzeczywiście*, choć po nim następuje pauza, rozpoczyna ostatnie wypowiedzenie. To kadencja sygnalizuje koniec zdania po rzeczowniku *ustawę*. Można więc tak zapisać ten fragment wypowiedzi:

[...] żeby podpisał dobrą ustawę. Rzeczywiście / propozycja wersji Leszka Balcerowicza...

Inne przykłady:

[...] czy / pan Jarosław Sellin ma takie kwalifikacje czy nie okaże się. (XI A,2)

[...] Czy / pan Jarosław Sellin ma takie kwalifikacje, czy nie, okaże się.

[...] natomiast cała reszta cała reszta co sz... która się z tym wiąże jest jakaś taka ba... bardzo smutna / i i i źle wróżąca po po po po po pierwsze / y y nowy p... nowy prezes znaczy pierwszy prezes Instytutu profesor Kieres / no będzie / strasznie obciążony [...] (XXXI A,3)

[...] Natomiast cała reszta cała reszta, co sz... która się z tym wiąże, jest jakaś taka ba... bardzo smutna / i i i źle wróżąca. Po po po po po pierwsze / y y nowy p... nowy prezes, znaczy pierwszy prezes Instytutu profesor Kieres / no będzie / strasznie obciążony [...]

Przy okazji powyższych rozważań należy podkreślić, że znaki interpunkcyjne pełnią w tekście mówionym funkcję określania logiki wywodu. Pomagają w rozumieniu sensu poszczególnych wypowiedzi.

Myślę, że proponowany przeze mnie zapis jest na tyle prosty (ortograficzny), że nie sprawia trudności przy odczytywaniu, a zarazem oddaje charakterystyczne dla języka mówionego zjawiska.

Wpływ ortografii i reguł interpunkcji na sposób zapisu tekstu mówionego jest bardzo duży. Nawet jeśli autorzy prac dotyczących języka mówionego zdają sobie sprawę, że zapis tekstu oralnego według reguł ortografii nie oddaje w pełni wszystkich jego niuansów semantycznych czy pragmatycznych, to jednak – ze względu na czytelników takiego tekstu – starają się go „przełożyć” na wariant pisany.

Propozycja zapisu tekstu mówionego dana przez Wacława Cockiewicza¹⁷ jest trudna do zastosowania, zwłaszcza gdy trzeba by było rozpisać w ten sposób dużą partię materiału i gdy dany tekst bada tylko jedna osoba. Do obiektywizacji wyników badań potrzebne by były co najmniej trzy niezależne zapisy. Dlatego badania tekstów mówionych rzadko dotyczą składni (a ściślej segmentacji składniowej), częściej zaś tekstologii i pragmatyki.

Badania nad językiem mówionym pozwalają na zweryfikowanie pewnych wskazań co do interpretacji głosowej tekstu pierwotnie zapisanego (np. literackiego). Ostatnio służą też do konstruowania programów komputerowych, pozwalających na „rozumienie” i formułowanie zdań w dialogach¹⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Boniecka B., Panasiuk J., 2001: O języku audycji radiowych, Lublin.
- Cockiewicz W., 1985: O wyodrębnieniu wypowiedzi w tekście mówionym. Założenia teoretyczne i projekt segmentacji, w: *Badania nad językiem Telewizji Polskiej*, red. Z. Kurzowa, Warszawa, s. 38-68.
- Gruchmanowa M., Witaszek-Samborska M., Żak-Święcicka M., 1986: *Mowa mieszkańców Poznania*, Poznań.
- Kamińska M. (red.), 1989-1992: Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego, t I: Generacja najstarsza, t. II: Generacja starsza, średnia i najmłodsza, Łódź.
- Karpiński M., 2006: *Struktura i intonacja polskiego dialogu zadaniowego*, Poznań.

¹⁷ Por. Cockiewicz, dz. cyt.

¹⁸ Por. M. Karpiński, *Struktura i intonacja polskiego dialogu zadaniowego*, Poznań 2006.

- K r i g e r U., 1983: Wyznaczniki składniowej segmentacji tekstu miejskiego języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia, Katowice, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 595.
- K u r z o w a Z. (red.), 1989: Właściwości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych), oprac. W. Cockiewicz i W. Śliwiński, Warszawa–Kraków.
- L a b o c h a J., 2004: Tekst pisany – tekst zapisany, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. 60, s. 5-10.
- L u b a ś W. (red.), 1978-1980: Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia, cz. 1-2, Katowice.
- M a z u r J., 1986: Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego, Lublin.
- M i e l c z a r e k A., 2005: Język prezenterów radiowych, Poznań.
- P i s a r k o w a K., 1975: Składnia rozmowy telefonicznej, Gdańsk.
- R o p a A., R u s o w i c z A., 1985: Rola cech prozodycznych w segmentacji tekstu mówionego, w: *Badania nad językiem Telewizji Polskiej*, red. Z. Kurzowa, Warszawa, s. 25-37.
- S o s n o w s k a N., (2004): Oficjalna polszczyzna mówiona w politycznym komentarzu radiowym, Lublin (praca doktorska).
- Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa, cz. I, 1981: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Językoznawcze, z. 70.
- W a r c h a l a J., 1991: Dialog potoczny a tekst, Katowice.
- Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa, 1979: oprac. B. Dunaj i in., Kraków.
- Ż y d e k - B e d n a r c z u k U., 1994: Struktura tekstu rozmowy potocznej, Katowice.

DENOTING SEGMENTATION IN SPOKEN TEXTS

S u m m a r y

This paper presents some ways of the segmentation of spoken texts in Polish linguistic literature with particular emphasis of the most recent studies of the spoken language on the radio. The author shows her own method of the inscription of the spoken text.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: tekst mówiony, tekst pisany, tekst zapisany, interpunkcja.

Key words: spoken text, written text, inscribed text, punctuation.